

Sygn. akt I ACa 153/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawicka
Sędziowie:	SA Ryszard Iwankiewicz SA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. P. (1), M. P. (2) i D. P.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 30 listopada 2011 r., sygn. akt I C 134/10

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) SA w W. tytułem zadośćuczynienia na rzecz powodów: M. P. (1) kwotę 28.000 (dwadzieścia osiem tysięcy) złotych, D. P. kwotę 6.500 (sześć tysięcy pięćset) złotych, M. P. (2) kwotę 4.500 (cztery tysiące pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 2010 roku,

2. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda M. P. (1) tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej kwotę 142 137 (sto czterdzieści dwa tysiące sto trzydzieści siedem) złotych z ustawowymi odsetkami od kwot:

a/ 4019 zł od dnia 25 stycznia 2009 roku

- 4019 zł od dnia 25 lutego 2009 roku

- 4019 zł od dnia 25 marca 2009 roku

- 4019 zł od dnia 25 kwietnia 2009 roku

- 4019 zł od dnia 25 maja 2009 roku
- 4019 zł od dnia 25 czerwca 2009 roku
- 4019 zł od dnia 25 lipca 2009 roku
- 4019 zł od dnia 25 sierpnia 2009 roku
- 4019 zł od dnia 25 września 2009 roku
- 4019 zł od dnia 25 października 2009 roku
- 4019 zł od dnia 25 listopada 2009 roku
- 4019 zł od dnia 25 grudnia 2009 roku
- b/ od kwoty 4083 zł od dnia 25 stycznia 2010 roku**
- 4083 zł od dnia 25 lutego 2010 roku
- 4083 zł od dnia 25 marca 2010 roku
- 4083 zł od dnia 25 kwietnia 2010 roku
- 4083 zł od dnia 25 maja 2010 roku
- 4083 zł od dnia 25 czerwca 2010 roku
- 4083 zł od dnia 25 lipca 2010 roku
- 4083 zł od dnia 25 sierpnia 2010 roku
- 4083 zł od dnia 25 września 2010 roku
- 4083 zł od dnia 25 października 2010 roku
- 4083 zł od dnia 25 listopada 2010 roku
- 4083 zł od dnia 25 grudnia 2010 roku
- 4083 zł od dnia 25 stycznia 2011 roku
- 4083 zł od dnia 25 lutego 2011 roku
- 4083 zł od dnia 25 marca 2011 roku
- 4083 zł od dnia 25 kwietnia 2011 roku
- 4083 zł od dnia 25 maja 2011 roku
- 4083 zł od dnia 25 czerwca 2011 roku
- 4083 zł od dnia 25 lipca 2011 roku
- 4083 zł od dnia 25 sierpnia 2011 roku
- 4083 zł od dnia 25 września 2011 roku

- 4083 zł od dnia 25 października 2011 roku

- 4083 zł od dnia 25 listopada 2011 roku,

3. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda M. P. (1) rentę wyrównawczą w kwocie po 4083 (cztery tysiące osiemdziesiąt trzy) złote miesięcznie płatną do rąk powoda w terminie do 25 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 grudnia 2011 roku do 31 grudnia 2012 roku,

4. w pozostałej części powództwo oddala,

5. nakazuje pobrać solidarnie od powodów z zasądzzonego roszczenia kwotę 196 (sto dziewięćdziesiąt sześć) złotych tytułem brakującej zaliczki na bieglego,

6. odstępuje od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych pozwanemu,

II. oddala obie apelacje w pozostałej części,

III. nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego należnymi pozwanemu.

A. Sołtyka M. Sawicka R. Iwankiewicz

Sygn. akt I ACa 153/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 maja 2010 r. M. P. (1) oraz małoletni D. P. i M. P. (2) działający przez rodziców M. i K. P. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W.

1) zadośćuczynienia:

a) dla M. P. (1) kwoty 370.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 maja 2008 r.,

b) dla D. P. kwoty 70.000 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 13 500 zł od dnia 1 grudnia 2007 r., a od kwoty 56.500 zł od dnia wniesienia pozwu,

c) dla M. P. (2) kwoty 100.000 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 14.500 zł od dnia 1 grudnia 2007 r. a od kwoty 85.500 zł od dnia wniesienia pozwu,

2) renty wyrównawczej dla M. P. (1) w kwocie po 4.882,50 zł miesięcznie począwszy od 1 listopada 2008 r. z odsetkami ustawowymi od każdej niniejszej kwoty renty od 1 listopada 2008 r. i na przyszłość renty bieżącej w tej samej wysokości,

3) renty na zwiększone potrzeby:

a) dla M. P. (1) w kwocie po 500 zł miesięcznie począwszy od 1 listopada 2007 r. z ustawowymi odsetkami od zaległości,

b) dla D. P. w kwocie po 100 zł miesięcznie począwszy od 1 listopada 2007 r.,

c) dla M. P. (2) w kwocie po 300 zł miesięcznie począwszy od 1 listopada 2007 r.,

4) zwrot kosztów rehabilitacji:

a) dla D. P. kwoty 1 330 zł,

b) dla M. P. (2) kwoty 1 460 zł,

5) zwrot kosztów tłumaczenia z faktury w kwocie 488 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że w dniu 1 października 2007 r. w wyniku wypadku komunikacyjnego powodowie doznali obrażeń ciała. Wypadek wydarzył się z winy innego użytkownika drogi. M. P. (1) w wyniku wypadku doznał złamania kompresyjnego kręgosłupa w odcinku C6/C7 z zespołem korzeniowym i niedowładem, złamania trzonu kręgosłupa Th12 z przepuklinami dotrzonowymi i degeneracją krążków kręgowych z wypuklinami tych krążków, stłuczenia głowy z wstrząsem mózgu, uszkodzenia barku z niedowładem kończyny górnej prawej, przetrwałego zespołu bólowego kolana prawego. W czasie wypadku M. P. (1) był pracownikiem firmy (...) zajmującej się wykończeniami wnętrz na terenie (...). Od chwili wypadku do sierpnia 2009 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim i okresie rehabilitacyjnym. W związku z uszczerbkiem na zdrowiu i niezdolnością do pracy został zwolniony z pracy. Przebywa na zasiłku odpowiadającym polskiemu zasiłkowi rehabilitacyjnemu w wysokości 2.900 koron (...). Przed wypadkiem wynagrodzenie wynosiło średnio 26.000 (...). Obecnie M. P. (1) nie może podjąć żadnej pracy, cały czas musi się leczyć. Skutki złamania kręgosłupa utrzymują się do dzisiaj. M. P. (1) skarży się na ciągle bóle całego kręgosłupa ze szczególnym nasileniem bólu w karku i łopatce. Boli go prawa ręka, w której odczuwa drętwienie i mrowienie. Nie może wykonywać normalnych czynności dnia codziennego. Ręka jest nieprecyzyjna a jej sprawność i czucie są nieprzewidywalne. Kilka razy w tygodniu silnie boli go głowa w związku z czym musi zażywać leki przeciwbólowe. Według lekarzy częściowe usprawnienie ręki prawdopodobnie zależeć będzie od operacji kręgosłupa. W związku z dużym ryzykiem operacji kręgosłupa powód odracza decyzję w tym względzie. Pozwany nie kwestionując rozmiaru uszczerbku na zdrowiu M. P. (1) wypłacił mu niewielkie odszkodowanie w kwocie 12.000 zł. M. P. (1) przed wypadkiem mieszkał i pracował w (...). Miał pracę zgodną ze swoimi zainteresowaniami, która spełniała jego oczekiwania. Osiągane zarobki sprawiały, iż żona nie musiała pracować. Przed wypadkiem M. P. (1) był wysportowany i sprawny. Lubił wycieczki i podróże, grał w piłkę, jeździł na nartach, latał na paralotni. Powodowie nadal mieszkają w (...), ale ich standard życia uległ drastycznemu pogorszeniu. Leczenie, opieka nad dziećmi D. i M. P. (2) oraz choroba M. P. (1) sprawia, iż żona powoda nie może podjąć pracy. Rodzina utrzymuje się z zasiłku rehabilitacyjnego w kwocie 835 (...) dziennie przez 5 dni w tygodniu, 17.535 (...) w miesiącu (21 dni). M. P. (1) w okresie od 1 października 2007 r. do 30 maja 2009 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Od 1 listopada 2008 r. do 30 grudnia 2009 r. przebywał na świadczeniu rehabilitacyjnym z wynagrodzeniem po 835 (...) brutto dziennie. Od 1 stycznia 2010 r. przebywa na zasiłku rehabilitacyjno - szkoleniowego do 31 grudnia 2012 r.

D. P. w wyniku wypadku doznała stłuczenia głowa ze wstrząsem mózgu, stłuczenia klatki piersiowej, urazu kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego. Od czasu wypadku, skarży się na bóle kręgosłupa i głowa. Do chwili obecnej zwolniona jest z gimnastyki w szkole. Dwa razy w tygodniu uczęszcza na basen co kosztuje po 3,50 zł za godzinę. Przez 27 miesięcy na ten cel wydali 810 zł. Na rehabilitację córki wg rachunków wydano 520 zł. Niezwrócone koszty leczenia córki wynoszą 1.330 zł. Pozwany wypłacił 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia i zwrócił częściowo koszty leczenia oprócz kwot z 2009 r. Urazy kręgosłupa odniesione przez nią w wypadku spowodowały bóle i cierpienia trwające do chwili obecnej. D. P. w chwili obecnej boi się podróży samochodem.

M. P. (2) doznał pozornie najłżejsze obrażenia. Chłopiec cierpiał na bóle kręgosłupa i głowy. W lipcu 2009 r. otrzymał skierowanie na prześwietlenie kręgosłupa, które wykazało tyłozmyk C6 z tyłu pochyłym kręgosłupa, niestabilność poprzeczną na poziomie L3-L5 oraz niestabilność podłużną w odcinku lędźwiowym kręgosłupa. Od tego czasu zintensyfikowano dotychczasowe leczenie małoletniego. M. P. (2) zwolniony jest z zajęć gimnastyki, uczęszcza na basen. Cały czas cierpi na bóle głowy i kręgosłupa, boi się jeździć samochodem. Pozwany wypłacił na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia rażąco niską kwotę 500 zł.

W odpowiedzi na pozew (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, iż kwota zadośćuczynienia winna być umiarkowana, utrzymana w rozsądnych granicach. Wypłacone powodom kwoty nie mają wartości symbolicznej i utrzymują się w rozsądnych granicach. Pozwany pokrył

wszystkie koszty leczenia powodów pozostające w związku z przedmiotowym zdarzeniem na łączną kwotę 4.448,62 zł. Z kart leczenia szpitalnego M. P. (1) nie wynika by doznał wstrząśnienia mózgu oraz uszkodzenia barku. Lekarz orzecznik po badaniu lekarskim M. P. (1) uznał, że powód doznał 23 % uszczerbku na zdrowiu. D. P. przechodziła tylko dwa cykle rehabilitacyjne w odstępie roku czasu, co świadczy o tym, że powódka nie uskarża się na bóle głowy i kręgosłupa. Gołosłowne są twierdzenia o przeciwwskazaniach do zajęć z gimnastyki. Powódka przedłożyła tylko jedno zwolnienie w tym zakresie - z dnia 4.10.2007 r. na okres 14 dni. Z żadnego dokumentu nie wynika, by zachodziła konieczność uczęszczania przez nią na basen w ramach rehabilitacji. Uszczerbek na zdrowiu jaki doznała powódka wynosi 10 %. M. P. (2) w wyniku wypadku doznał jedynie stłuczenia klatki piersiowej, bez żadnych trwałych następstw. Brak jest podstaw prawnych do zasądzenia kosztów tłumaczeń. W odniesieniu do żądania renty wyrównawczej pozwany wskazał, że powód nie został zwolniony z pracy, lecz rozwiązał umowę. Wraz z nadejściem roku 2013 powód będzie zdolny do podjęcia pracy. Przedłożone zeznania podatkowe powoda nie obrazują pogorszenia jego sytuacji finansowej. W odniesieniu do żądania renty na zwiększone potrzeby pozwany wskazał, iż brak jest jakiegokolwiek zestawienia miesięcznych kosztów ponoszonych przez powodów w związku ze zdarzeniem szkodzącym. Pozwany uregulował przedłożone przez powodów koszty leczenia i rehabilitacji wg rachunków. Tym samym brak jest dowodów, że powodowie ponieśli w latach 2007 - 2009 r. jeszcze inne dodatkowe koszty leczenia i rehabilitacji. Powodowie nie przedłożyli żadnego rachunku a basen, co każde wątplić, czy uczęszczali na basen. Zdaniem pozwanego żądanie odsetek zadośćuczynienia dla powodów za okres poprzedzający wyrokowanie przy równoczesnym ustaleniu wysokości zadośćuczynienia wg cen z daty orzekania prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2011 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. tytułem zadośćuczynienia na rzecz powodów M. P. (1) kwotę 28.000 zł, D. P. kwotę 6.500 zł, M. P. (2) kwotę 4.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 czerwca 2010 roku; zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. P. (1) tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej kwotę 145.530 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 4.882, 50 zł od dnia 25 stycznia 2009 roku, 4.882, 50 zł od dnia 25 lutego 2009 roku, 4.882, 50 zł od dnia 25 marca 2009 roku -4.882, 50 zł od dnia 25 kwietnia 2009 roku, 4.882, 50 zł od dnia 25 maja 2009 roku, 4.882, 50 zł od dnia 25 czerwca 2009 roku -4.882, 50 zł od dnia 25 lipca 2009 roku, 4.882, 50 zł od dnia 25 sierpnia 2009 roku, 4.882, 50 zł od dnia 25 września 2009 roku -4.882, 50 zł od dnia 25 października 2009 roku, 4.882, 50 zł od dnia 25 listopada 2009 roku, 4.882, 50 zł od dnia 25 grudnia 2009 roku; od kwoty 3. 622, 50 zł od dnia 25 stycznia 2010 roku, 3.622, 50 zł od dnia 25 lutego 2010 roku, 3.622, 50 zł od dnia 25 marca 2010 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 kwietnia 2010 roku, 3.622, 50 zł od dnia 25 maja 2010 roku -3.622, 50 zł od dnia 25 czerwca 2010 roku, 3.622, 50 zł od dnia 25 lipca 2010 roku, 3.622, 50 zł od dnia 25 sierpnia 2010 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 września 2010 roku, 3.622, 50 zł od dnia 25 października 2010 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 listopada 2010 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 grudnia 2010 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 stycznia 2011 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 lutego 2011 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 marca 2011 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 kwietnia 2011 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 maja 2011 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 czerwca 2011 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 lipca 2011 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 sierpnia 2011 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 września 2011 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 października 2011 roku, 3.622,50 zł od dnia 25 listopada 2011 roku; zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. P. (1) rentę wyrównawczą w kwocie po 3.622,50 zł miesięcznie płatną do rąk powoda w terminie do 25 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat poczynając od dnia 1 grudnia 2011 roku do 31 grudnia 2012 roku; w pozostałej części powództwo oddalił; nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. kwotę 4.466 zł tytułem części należnych kosztów sądowych oraz solidarnie od powodów z zasądzzonego roszczenia kwotę 3.972 zł; koszty zastępstwa procesowego wzajemnie zniósł.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 1 października 2007 r. doszło do wypadku na drodze (...) na skrzyżowaniu N. - D. - M. - B.. R. K. kierując samochodem O. (...) wykonując manewr skrętu w lewo nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu dla kierującego samochodem marki S. (...) - M. P. (1), który poruszał się z prędkością pomiędzy 75 a 85 km/h, co było prędkością bezpieczną i administracyjnie dozwoloną.

W wyniku wypadku M. P. (1) doznał urazu głowy i stłuczenia kolana prawego. Załamanie C6 i Th12. Nie posiadał patologicznych odchyłeń w badaniach RTG i KT. Nie stwierdzono obecności szczelin złamania, symetria kanału kręgowego zachowana prawidłowo, obniżona wysokość trzonu VC6.

D. P. w wyniku wypadku doznała stłuczenia głowa, stłuczenia klatki piersiowej.

M. P. (2) w wyniku wypadku doznał urazu klatki piersiowej.

W związku z uszkodzeniami ciała M. P. (1) przechodził rehabilitację. Powód cierpi na bóle głowy, kręgosłupa oraz prawej ręki, w której odczuwa mrowienie i ręka drętwieje. Od chwili wypadku nie był zdolny podjąć zatrudnienia i stan taki trwać będzie do 31 grudnia 2012 r. D. i M. P. (2) posiadają uraz do jazdy samochodem. W związku z dolegliwościami bólowymi przechodziły rehabilitację.

M. P. (1) w 2006 r. uzyskał tytułem wynagrodzenia za pracę kwotę 293.748 (...), w 2007 r. dochód wyniósł 290.872 (...), w 2008 r. 388.987 (...).

(...) wypłacił M. P. (1) kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 2.999,44 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, rehabilitacji. Pozwany na rzecz D. P. wypłacił kwotę 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 480 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji. Pozwany na rzecz M. P. (2) wypłacił kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 155 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji.

Po tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

Po przytoczeniu treści art. 822 § 1 k.c., art. 34 i 35 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd Okręgowy wskazał, że nie budzi wątpliwości, że pozwany ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za wypadek z dnia 1 października 2007 r. Wynika to z dokumentu urzędowego jakim jest wyrok nakazowy Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 16 września 2009 r. w sprawie XI W 1534/08, ale również z opinii biegłego przeprowadzonej w niniejszej sprawie. Opinia sporządzona przez podmiot kompetentny, posiadający fachową wiedzę w dziedzinie rekonstrukcji wypadków samochodowych posiada cechy wiarygodności. Wnioski w niej wyciągnięte są logiczne i spójne. Żadna ze stron nie kwestionowała tej opinii. Tym samym powód M. P. (1) nie przyczynił się do powstania wypadku, zaś całą winę za jego spowodowanie ponosi kierująca samochodem O. (...), która ubezpieczona była u pozwanego (...), w związku z czym podmiot ten zobowiązany jest do naprawienia szkody.

Powodowie żądali zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Spór w tym zakresie dotyczył wysokości zadośćuczynienia, gdyż pozwany co do zasady uznawał zasadność tych roszczeń, lecz kwestionował wysokość wskazując na wypłacone kwoty jako odpowiednie do doznanych krzywd.

Sąd Okręgowy w oparciu o treść art. 445 § 1 i 2 k.c. uznał, że kwoty zadośćuczynienia przyznane przez pozwanego powodom są rażąco niskie i nie uwzględniają w pełnym rozmiarze krzywd jakie oni doznali w związku z wypadkiem komunikacyjnym. Poziom obrażeń, długość leczenia, rehabilitacji, ból odczuwany w związku z obrażeniami, oraz strach przed podróżą samochodem w przypadku małoletnich uzasadniają przyznanie większej kwoty z tego tytułu. Największego uszczerbku na zdrowiu doznał M. P. (1). Pomimo znacznego upływu czasu w dalszym ciągu powód nie wyleczył się, czuje ból głowy, kręgosłupa oraz mrowienie i drętwienie prawej ręki. Znacznym wpływem czasu i wskazane wyżej uszczerbki uzasadniają przyznanie M. P. (1) kwoty 40.000 zł zadośćuczynienia. Powyższa kwota, zdaniem Sądu w należyty sposób zrekompensuje doznaną przez niego krzywdę. Kwota ta nie jest wygórowana jednocześnie nie jest za niska. Żądanie powoda zasądzenia kwoty 370.000 zł z tego tytułu nie znajduje żadnego oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Wskazana kwota w ogóle nie przystaje do doznanej przez niego krzywdy. Sam zaś fakt zamieszkiwania powoda w (...) nie uzasadnia zasądzenia powyższej kwoty. Powód pomimo zlokalizowania swojego centrum życiowego w (...) niezwykle często bywa w Polsce. W odniesieniu do wskazywanej przez powoda konieczności poddania się operacji na kręgosłup zauważyć należy, iż uszczerbek na zdrowiu z punktu widzenia neurologicznego oceniony został na 8%. Nie stwierdzono u powoda obecności szczelin złamania w kręgosłupie, zaś symetria kanału

kregowego była zachowana prawidłowo. Powód odczuwa dolegliwości z powodu zespołu bólowo korzeniowego. Z samego upływu czasu od wypadku oraz zachowania w tym czasie powoda wynika, iż nie zachodzi konieczność chirurgicznej ingerencji. Powód w miarę normalnie funkcjonuje, ma orzeczoną czasową niezdolność do pracy - niedługo odzyska pełną sprawność, często w tym czasie podróżował z (...) do Polski. Powyższe świadczy o tym, iż wątpliwe są twierdzenia powoda o konieczności przejścia operacji. Z uwagi na wcześniejsze wypłacenie kwoty 12.000 zł przez pozwanego, Sąd zasądził kwotę 28.000 zł.

W odniesieniu do powódki D. P. Sąd uznał, iż kwotą która zrekompensuje doznaną przez nią krzywdę będzie kwota 8.000 zł. Powódka nie doznała poważnych obrażeń w wypadku, nie ma trwałych następstw, okres rekonwalescencji nie był długi. Sąd uznał za niewiarygodne twierdzenia M. P. (1), iż powodowie po wypadku mieli wstrząśnienie mózgu. Wbrew twierdzeniom powoda dokumentacja leczenia szpitalnego nic nie mówi o wymiotach powodów i przyjmowaniu zastrzyków. Karty informacyjne leczenia szpitalnego również nie wskazują na te dolegliwości oraz nie rozpoznano wstrząśnienia mózgu.

W odniesieniu do urazów jakie miały doznać małoletnie dzieci, należy wskazać, iż nie udowodniono, że wskazane obrażenia są wynikiem wypadku komunikacyjnego z 1 października 2007 roku. Sąd Okręgowy wskazał, że pierwsze zaświadczenia lekarskie i dowody uczęszczania na zabiegi rehabilitacyjne pochodzą z połowy 2008 r. oraz 2009 r. Za niezgodne z doświadczeniem życiowym uznać należy twierdzenia, że rodzice małoletnich pomimo utrzymujących się bólów i cierpień u dzieci zwlekali z wykonaniem badań. Nie wykazano również, że istniały zalecenia uczęszczania na basen. W końcu nie wiadomo czy ujęte w zaświadczeniach lekarskich, po tak znacznym okresie czasu od wypadku, urazy są wynikiem wypadku, czy też innego zdarzenia, za które pozwany nie odpowiada.

Powodów reprezentował profesjonalny pełnomocnik, który winien był zaoferować stosowny dowód na wykazanie podnoszonych okoliczności. Taki dowód nie został przedstawiony. Tym samym nie można przyjąć, że urazy jakie podnoszą małoletni powodowie są wynikiem wypadku z 1 października 2007 roku.

W przypadku M. P. (2) zdaniem Sądu Okręgowego kwota 5.000 zł w należyty sposób wyrówna krzywdę jakiej doznał w wyniku wypadku. Powstałe obrażenia w jego ciele były niewielkie. Z karty leczenia szpitalne wynika, że doznał jedynie urazu klatki piersiowej, bez wewnętrznych obrażeń.

Sąd Okręgowy zasądził odsetki od dnia 2 czerwca 2010 r., jednak w tym wypadku doszło do pomyłki. Właściwą datą zasądzenia odsetek winna być data doręczenia odpisu pozwu, tj. 25 sierpnia 2010 r. (k. 130).

Sąd Okręgowy po przytoczeniu treści art. 444 § 2 k.c. wskazał, że M. P. (1) przed wypadkiem pracował w (...) jako malarz, gdzie uzyskiwał 1.300 (...) dziennie. W wyniku wypadku utracił zdolność do pracy i otrzymał 835 (...) zasiłku rehabilitacyjnego. Żądanie renty wyrównawczej od 1 listopada 2008 r. okazało się niezasadne, albowiem porównanie hipotetycznego zarobku powoda z tym jaki uzyskał będąc niezdolnym do pracy wskazuje, że nie doszło do żadnej szkody, gdyż powód miał większe dochody niż przed wypadkiem, co jednoznacznie wynika z przedłożonych przez niego zeznań podatkowych. W 2009 r. powód utrzymywał się wyłącznie z zasiłku rehabilitacyjnego, który wynosił 835 (...) (k. 202), zaś podstawą do jego obliczenia był hipotetyczny dochód osiągniany przez powoda – 328.751 (...) (1.300 (...) dziennie). Różnica w dziennym zarobku wynosi więc 465 (...). Miesięcznie (21 dni roboczych) daje to kwotę 9.765 (...), co przy kursie (...) korony - 0,50 zł daje miesięcznie kwotę 4.882,50 zł. Tym samym Sąd Okręgowy zasądził skapitalizowaną rentę wyrównawczą w kwocie 145.530 zł z ustawowymi odsetkami od kwot 4.882,50 zł od dnia 25 stycznia 2009 r., 25 lutego 2009 r., 25 marca 2009 r., 25 kwietnia 2009 r., 25 maja 2009 r., 25 czerwca 2009 r., 25 lipca 2009 r., 25 sierpnia 2009 r., 25 września 2009 r., 25 października 2009 r., 25 listopada 2009 r., 25 grudnia 2009 r.

W okresie od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2012 r. zasiłek rehabilitacyjny wynosi 955 (...). Tym samym różnica pomiędzy hipotetycznym zarobkiem a osiąganymi dochodami wynosi 345 (...), co w skali miesiąca daje kwotę 7.245 (...), czyli w przeliczeniu na złotówki kwotę 3 622,50 zł miesięcznie. Od 1 stycznia 2010 r. pozwany winien płacić powodowi tytułem renty wyrównawczej kwotę 3 622,50 zł, stąd od tej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia

25.01.2010 r., co miesiąc do listopada 2011 r. Ustalając dzień 25 każdego miesiąca Sąd miał na uwadze decyzje organu norweskiego, który zasiłek wypłacał najpóźniej 25 dnia każdego miesiąca.

Niezdolność do pracy powoda określona została do końca grudnia 2012 r. Tym samym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 622,50 zł miesięcznie płatną do rąk powoda do 25 dnia każdego miesiąca w ustawowych odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat poczynając od dnia 1 grudnia 2011 r. do 31 grudnia 2012 r. W okresie tym powód otrzymywał będzie zasiłek rehabilitacyjny będzie wynosić 955 (...), różnica dzienna w zarobku 345 (...), co miesięcznie daje kwotę 7 245 (...), tj. 3 622,50 zł.

Sąd Okręgowy za niezasadne uznał żądanie pozwu zasądzenia renty na zwiększone potrzeby. Powodowie nie wykazali, iż w związku z wypadkiem w chwili obecnej i w przyszłości zwiększone mają potrzeby, w tym wydatki na rehabilitację. W odniesieniu do małoletnich dzieci ostatnie rachunki za wizyty lekarskie, rehabilitację pochodzą z 2009 r. Brak jest dowodów, by w 2010 i 2011 r. wymagały leczenia, rehabilitacji, zakupu leków, urządzeń usprawniających. Jak zaś wskazano wcześniej nie udowodniono, że wydatki na basen związane są z zaleceniami lekarskimi i powiązane są z wypadkiem z 1.10.2007 r. Nadto powodowie nawet nie wykazali, że powyższe wydatki ponosili - brak jakiegokolwiek rachunku w tym zakresie. M. P. (1) ostatni rachunek jakie przedstawił pochodzi z lutego 2011 r. (k. 177). Z 2010 r. przedstawił dwa rachunki (k. 27,32), siedem rachunków pochodzi z 2009 r. podczas gdy z 2008 r. trzydzieści trzy. Zdaniem Sądu w chwili obecnej M. P. (1) nie posiada żadnych zwiększonych potrzeb, nie ma zaleceń chodzenia na rehabilitację, zakupu i ćwiczeń z narzędziami usprawniającymi, przystosowania mieszkania, samochodu itp. Powód nie przedstawił dowodu z którego wynikałoby, że w chwili obecnej ma zwiększone potrzeby, stąd w ocenie Sądu należało powództwo w tym zakresie oddalić.

Małoletni powodowie domagali się zasądzenia na ich rzecz kwot 1.330 zł i 1.460 zł tytułem zwrotu kosztów rehabilitacji. Na poparcie swoich twierdzeń przedłożyli rachunki, które nie zostały opłacone. Pozwany wskazał, że opłacił wszystkie rachunki, które zostały mu przedłożone. Powyższe jednoznacznie wynika z akt szkodowych (k. 173, k.120 tych akt). Nieopłacone rachunki (k. 25, 75, 76, 80 i 81) pochodzą z 2009 r. a więc 2 lata po wypadku. Powodowie zaś nie wykazali, że wskazane wizyty lekarskie, rehabilitacja związane było z wypadkiem z dnia 1 października 2007 r., a nie z innym zdarzeniem oraz czy zachodziła konieczność poniesienia wskazanych wydatków. W związku z powyższym Sąd Okręgowy oddalił powództwo w tym zakresie.

Pozwany przegrał sprawę w 37,46 % tym samym winien zwrócić na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. kwotę 4.466 zł tytułem części należnych kosztów sądowych, w tym kwotę 196 zł brakującego wynagrodzenia biegłego powołanego na wniosek pozwanego. Powodowie przegrali sprawę w 61,16 % tym samym zobowiązani są uiścić kwotę 6.972 zł tytułem opłaty od pozwu. W związku z tym, że zwolnieni zostali częściowo w tym zakresie i zapłacili już 3.000 zł tytułem opłaty od pozwu, Sąd nakazał ściągnąć od nich solidarnie kwotę 3.972 zł (art. 113 ust. 2 pkt. 1 u.k.s.c.). Na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego, strony uległy w swoich żądaniach w podobnym zakresie.

Apelację od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w części ponad zasądzone świadczenie, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie roszczeń powodów wykazanych w pozwie i apelacji oraz zasądzenie kosztów procesowych na rzecz powoda od pozwanego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji z uwzględnieniem kosztów procesu;

Zaskarżonemu orzeczeniu powodowie zarzucili:

- naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez naruszenie podstawowych przesłanek i zasad regulujących przyznawanie poszkodowanym odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia, nieuwzględnienie w orzeczeniu okoliczności najistotniejszej, tj. zamieszkiwania powoda w innych warunkach społeczno-gospodarczych, a tym samym zasądzenie zadośćuczynienia symbolicznego, nie odpowiadającego jego rekompensacyjnej funkcji,

- naruszenie art. 361 k.c. poprzez zakwestionowanie okoliczności niespornych w toku likwidacji szkody i w procesie, co do związku przyczynowego i zakresu obrażeń małoletnich dzieci - M. i D.;
- naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2, poprzez zasądzenie odsetek od kwoty zadośćuczynienia, od dnia doręczenia odpisu pozwu;
- naruszenie art. 444 § 1 i § 2 k.c. poprzez przyznanie zaniżonej renty wyrównawczej, pominięcie kosztów tłumaczenia dokumentów, kosztów rehabilitacji i oddalenie roszczenia zasądzenia renty na zwiększone potrzeby.
- naruszenie art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. poprzez nierozpoznanie wszystkich zgromadzonych dowodów, a głównie zaświadczeń lekarskich, dowodów potwierdzających leczenie i rehabilitację i zeznań świadków i art. 328 § 2 k.p.c., poprzez brak dokonania oceny wiarygodności zgromadzonego przez powoda materiału dowodowego a w konsekwencji, naruszenie art. 232 k.p.c., 245 k.p.c., art. 233 k.p.c., 258 k.p.c., poprzez pominięcie materiału dowodowego, dowodów istotnych dla sprawy lub nieuprawnione odczytanie tych dowodów a głównie zaświadczenia neurologa o konieczności operacji kręgosłupa z dnia 29 lutego 2011 roku oraz zaświadczeń lekarskich dotyczących małoletnich;
- naruszenie art. 217 § 2 k.p.c., w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie dwóch wniosków dowodowych o powołanie opinii do ustalenia uszczerbku na zdrowiu powoda i jego dzieci, pominięcie przedstawionych zaświadczeń lekarskich a następnie samowolne, bezpodstawne przyjęcie, że stan zdrowia powoda i małoletnich jest dobry i nie uległ pogorszeniu.

W uzasadnieniu apelacji powodowie rozwinęli zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części w zakresie punktów: I, II, III, V oraz VI i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w punkcie I. wyroku wniósł o oddalenie powództwa M. P. (2), a także o oddalenie powództw wszystkich powodów o odsetki ustawowe od zadośćuczynienia za okres poprzedzający wyrokowanie, w punkcie II. i III. wyroku o oddalenie powództwa ewentualnie, o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Ponadto powód wniósł o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa za obie instancje, ewentualnie pozostawienie Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcia o kosztach w razie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił:

- naruszenie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez ustalenie kwoty zadośćuczynienia dla M. P. (2) w wysokości zawyżonej i nieodpowiedniej;
- naruszenie art. 481 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od zasądzonych na rzecz wszystkich powodów sum zadośćuczynienia za okres poprzedzający wyrokowanie;
- naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda M. P. (1) świadczenia ponad żądanie;
- naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, iż powód M. P. (1) wykazał formalnie i materialnie wysokość szkody w postaci dochodów utraconych w wyniku wypadku z dnia 1 października 2007r.;
- naruszenie art. 233 §§ 1 i 2 k.p.c. poprzez rażące naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, skutkujące błędnymi ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia, a polegającymi na przyjęciu, iż powód M. P. (1) doznał w wyniku wypadku szkody w postaci utraconych korzyści w wysokości: 9765 (...) (4.882,50 zł) miesięcznie w roku 2009, 7245 (...) (3.622,50 zł) miesięcznie w latach 2010-2012;
- naruszenie art. 207 § 3 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodów przedłożonych przez powoda M. P. (1) z uchybieniem zakreślونemu do dokonania tego terminowi;

- naruszenie art. 259 pkt. 3 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań K. P. i oparcie na nim ustaleń faktycznych;
- naruszenie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 22 k.p.c. poprzez rozdzielenie kosztów procesu w sposób nieprawidłowy względem wyniku sprawy i nieuzasadnione wzajemne zniesienie pomiędzy stronami kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu apelacji pozwany szerzej rozwinął zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powodów pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja powodów okazała się zasadna jedynie w części odnoszącej się do wysokości renty wyrównawczej na rzecz powoda M. P. (1) za lata 2010 – 2012.

Z kolei apelacja pozwanego okazała się zasadna w części odnoszącej się do wysokości renty wyrównawczej na rzecz powoda M. P. (1) za 2009 rok oraz w zakresie daty początkowej odsetek od zasądzonych kwot zadośćuczynienia.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacjach prowadzi zdaniem, Sądu Apelacyjnego, do wniosku, iż w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok jest prawidłowy. Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233 § 1 k.p.c., dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych.

Zarówno powodowie jak i pozwany kwestionując rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego co do wysokości przyznanych na rzecz powodów kwot tytułem zadośćuczynienia zarzucili, że są one niewspółmierne do wielkości krzywdy doznanej przez powodów.

Mając zatem na uwadze zarzuty apelujących odnoszące się do okoliczności istotnych dla oceny rozmiarów dochodzonego roszczenia w aspekcie przesłanek, które powinny być brane pod uwagę przy orzekaniu o wysokości zadośćuczynienia, w tym kwestionowanie ustaleń w przedmiocie skutków wypadku komunikacyjnego dla zdrowia powodów Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe, dopuszczając dowód z opinii Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S. na okoliczność jakich uszkodzeń ciała, względnie rozstroju zdrowia doznali powodowie M. P. (1), mał. D. P. i mał. M. P. (2) w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 1 października 2007 roku, w szczególności, czy powodowie doznali wstrząśnienia mózgu, czy u M. P. (1) doszło do uszkodzenia barku oraz, czy wszystkie dolegliwości, na które uskarżają się powodowie są następstwem wypadku, czy skutek wypadku z dnia 1 października 2007 roku powodowie M. P. (1), mał. D. P. i mał. M. P. (2) doznali trwałego uszczerbku na zdrowiu i w jakim rozmiarze, jaki jest aktualny stan zdrowia powodów M. P. (1), mał. D. P. i mał. M. P. (2) i jakie następstwa zdrowotne przedmiotowego wypadku nadal się u nich utrzymują, czy na stan zdrowia i postępy w leczeniu małoletnich powodów mał. D. P. i mał. M. P. (2) miały wpływ przebyte uprzednio choroby, w szczególności hospitalizacja mał. D. P. przed wypadkiem, czy skierowanie mał. powoda M. P. (2) na prześwietlenie kręgosłupa w lipcu 2009 roku pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem drogowym jakiego uległ w dniu 1 października 2007 roku, czy i w jakim stopniu doznane w wypadku z dnia 1 października 2007 roku przez każdego z powodów obrażenia powodują ból, czy konieczne jest dalsze leczenie i rehabilitowanie powodów M. P. (1), mał. D. P. i mał. M. P. (2) w jakim zakresie, czy rodzaj i ilość zabiegów rehabilitacyjnych mają wpływ na utrzymanie ich obecnego stanu zdrowia, sprawności fizycznej, czy mogą wpływać na poprawę ich stanu zdrowia, jakie mogą być skutki zaprzestania lub ograniczenia rehabilitacji; w nawiązaniu do powyższego, czy wskazywane w toku postępowania wydatki na rehabilitację i jej częstotliwość, w tym koszty uczęszczania na basen mał. D. P. i mał. M. P. (2) są/były w świetle ustalonego stanu zdrowia konieczne, celowe i ekonomicznie uzasadnione, czy w przyszłości w normalnym związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem

mogą wystąpić u powodów nowe dolegliwości, choroby i jakie jest tego prawdopodobieństwo, jakie są rokowania na przyszłość, czy obecny stan zdrowia powodów wynikający z wypadku komunikacyjnego z dnia 1 października 2007 roku może ulec zmianie (poprawie lub pogorszeniu) i jakie przesłanki miałyby na to wpłynąć, czy pomiędzy wszystkimi wydatkami związanymi z leczeniem i rehabilitacją, których zwrotu żądają powodowie a zdarzeniem z dnia 1 października 2007 roku zachodzi związek przyczynowo – skutkowy, to jest, czy są one uzasadnione ich stanem zdrowia i potrzebami w zakresie właściwego przebiegu leczenia i rehabilitacji, czy, w jakiej wysokości i przez jaki okres powodowie będą zmuszeni nadal ponosić koszty leczenia i rehabilitacji, a także udzielenia odpowiedzi na pytania zawarte w pismach pozwanych dnia 27 stycznia 2011 roku i z dnia 14 lutego 2012 roku oraz na okoliczność, czy zmiany w kręgosłupie szyjnym, mogą powodować u M. P. (1) zmiany w funkcjonowaniu barku i całej kończyny prawej, rękę barkową, zanik mięśni i nerwów oraz, czy zmiany w kręgosłupie piersiowo – lędźwiowym, mogą powodować rękę kulszową, zespół korzeniowy i zmiany w funkcjonowaniu układu moczowo – płciowego, czy wskutek wypadku z dnia 1 października 2007 roku powodowie M. P. (1), mał. D. P. i mał. M. P. (2) doznali trwałego uszczerbku na zdrowiu i w jakim rozmiarze bezpośrednio po wypadku i obecnie.

Przeprowadzone uzupełniające postępowanie dowodowe wykazało niezasadność zarzutów obu apelacji odnoszących się do wysokości zasądzonego na rzecz powodów zadośćuczynienia.

Dnia 30 listopada 2012 roku Zakład Medycyny Sądowej (...) w S. przedstawił opinię, z której wynika, że M. P. (2) wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 1 października 2007 roku doznał urazu klatki piersiowej. M. P. (2) przebywał w szpitalu od 1 do 4 października 2007 roku. W okresie obserwacji nie stwierdzono u niego obrażeń wewnętrznych, został wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym. M. P. (2) został zwolniony zajęć z wychowania fizycznego na 21 dni. Z dokumentacji lekarskiej M. P. (2) wynika, że po jego przyjęciu do szpitala postawiono rozpoznanie wstrząśnienia mózgu, jednakże zdaniem biegłych, brak jest na to jakichkolwiek dowodów, gdyż pacjent był przytomny, w stanie ogólnym dobrym, wydolny krążeniowo i oddechowo, bez odchyień obrażeń w stanie zdrowia w badaniach specjalistycznych. Biegli po przeprowadzeniu badania nie stwierdzili u M. P. (2) żadnych zmian chorobowych ani urazowych. W czasie badania ortopedycznego klinicznego M. P. (2) stwierdzono jedynie zmianę konfiguracji lordozy lędźwiowej, nie rzutujące na funkcję ruchową lędźwiowego odcinka kręgosłupa. Innych istotnych odchyień od stanu prawidłowego nie znaleziono. Według biegłych brak jest dowodów na to, aby wskutek wypadku u M. P. (2) doszło do trwałego uszczerbku na zdrowiu. Aktualnie nie występują u niego zmiany w narządzie ruchu mogące być następstwem przebytego urazu. Zgłaszane przez powoda dolegliwości są skutkiem istniejących wad rozwojowych i już pojawiających się następstw w formie zmian przeciążeniowych. Biegli stwierdzili, że w przypadku M. P. (2) brak jest następstw zdrowotnych z przedmiotowego wypadku. Stan zdrowia i postępy w leczeniu M. P. (2) nie miały wpływ na przebyte uprzednio choroby. Biegli wyjaśnili, że skierowanie M. P. (2) na prześwietlenie kręgosłupa w lipcu 2009 r. może pozostawać w związku przyczynowym z wypadkiem jakiemu uległ w dniu 1 października 2007 r. w sensie diagnostycznym, to jest celem ustalenia czy są jakieś zmiany pourazowe związane z wypadkiem. Biegli wskazali, że doznane w wypadku z dnia 1 października 2007 r. obrażenia u powoda były o średnim natężeniu, które ustąpiły w trakcie leczenia w okresie do 6 miesięcy. Dalsze leczenie i rehabilitowanie powoda M. P. (2) nie jest konieczne. W przyszłości w normalnym związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem nie należy spodziewać się u powoda M. P. (2) nowych dolegliwości, jak również pogorszenia stanu zdrowia. Powód jak podano w opinii nie będzie zmuszony nadal ponosić koszty leczenia i rehabilitacji.

Z opinii Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S. wynika, że w M. P. (1) stwierdzono zmiany zwyrodnieniowe w krążkach międzykręgowych C4/5, C5/6 i C6/7, rozpoznawane jako wypukliny centralne. Opisane zmiany powodują zwężenie wymiaru strzałkowego kanału kręgowego o 0,9 (ciasnota bezwzględna) na poziomie C5/6, nieco mniej 1,1 na poziomie C4/5 (ciasnota względna). Biegli wyjaśnili, że przy tego typu zmianach może dojść do okresowo a nawet stałego ucisku powierzchni rdzenia kręgowego, zaburzeń krążenia w rdzeniu, także podrażnienia, czy ucisku i okresowego niedokrwienia korzeni nerwowych. Podobnie zmiany zwyrodnieniowe w krążku L4/L5/S1, ale i zmiany w kręgach piersiowych z guzkami S., mogły być źródłem bólów korzeniowych (w tym rwy kulszowej) i statycznych podawanych przez powoda. Według biegłych brak wyniku badania EMG potwierdzającego uszkodzenie funkcji mięśniowej oraz udokumentowanych zaników mięśniowych uniemożliwia wsteczne ustalenie, czy i jak długo

utrzymywało się u powoda osłabienie siły mięśniowej kończyny górnej prawej. Z opinii wynika, że nie ma również możliwości obiektywnej oceny, czy i w jakim zakresie u powoda występowały zaburzenia mikcji i czynności płciowych. Brak badań urodynamicznych, czy konsultacji urologa i seksuologa. Według biegłych bezwładnościowa siła działająca w chwili urazu mogła spowodować uszkodzenia, drobne krwiaki, czy rozerwania włókien mięśni karku. Późniejszym efektem takiego urazu jest pourazowy, surowiczy odczyn zapalny i bóle mięśni. Dlatego powodowi zlecono noszenie kołnierza szyjnego przez 4 tygodnie. Ten uraz mógł spowodować nasilenie się lub ujawnił długotrwałe dolegliwości bólowe związane z istniejącymi zmianami rozwojowymi kręgosłupa i cechami przebytej choroby S.. Biegli wskazali, że u powoda M. P. (1) utrzymywał się długotrwałe, powyżej 6 miesięcy od wypadku, zespół bólów ograniczający podstawowe ruchy kręgosłupa szyjnego o więcej niż 20°. Jednakże, jak wynika z dokumentacji obrazowej ograniczenie ruchomości było również związane z istniejącymi w chwili wypadku zmianami rozwojowymi i zwyrodnieniowymi kręgosłupa.

Według biegłych uszczerbek na zdrowiu powoda M. P. (1) jest długotrwały i wynosi 15%, jednakże przedstawioną wartość procentową należy obniżyć, w związku ze współistniejącymi w chwili wypadku zmianami w kręgosłupie, o 20%, (czyli 3% określonej szkody) $15\% - 3\% = 12\%$. Aktualne zmiany w narządzie ruchu, zaburzenia statyki i odpowiadające ograniczenia ruchomości kręgosłupa u powoda są związane ze zmianami rozwojowymi i zwyrodnieniowymi, i nie pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem. U powoda mogą się utrzymywać bóle w zakresie kręgosłupa szyjnego. Zdaniem biegłych doznane przez M. P. (1) w wypadku z dnia 1 października 2007 r. obrażenia mogą wywoływać dolegliwości bólowe z zakresu kręgosłupa szyjnego. Ból ten mógł wystąpić w okresie po 1 października 2007 r. i trwać powyżej 6 miesięcy, a obecnie dolegliwości bólowe o miernym natężeniu mogą występować przy silniejszych skrętach i ruchach szyi. Dalsze leczenie i rehabilitowanie M. P. (1) nie jest konieczne, chociaż ewentualne rehabilitowanie może poprawić jego samopoczucie. Nie należy się spodziewać ujemnych skutków zaprzestania lub ograniczenia rehabilitacji poza dolegliwościami bólowymi.

Według biegłych w przyszłości w normalnym związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem nie należy się spodziewać u powoda nowych dolegliwości choroby. Rokowanie na przyszłość wynikające z wypadku komunikacyjnego z dnia 1 października 2007 r. nie powinno ulec pogorszeniu. Dolegliwości bólowe, które zgłasza powód związane są z istniejącymi u niego przed wypadkiem zmianami chorobowymi. Aktualnie powód nie jest zmuszony ponosić kosztów leczenia i rehabilitacji.

Z opinii Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S. wynika, że D. P. przebywała w szpitalu od dnia 1 do 10 października 2007 r. D. P. została przyjęta z powodu urazu głowy i klatki piersiowej. W okresie obserwacji nie stwierdzono u niej obrażeń wewnętrznych, została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym. Badaniem sądowo-lekarskim nie stwierdzono u powódki żadnych zmian chorobowych ani urazowych. Badaniem ortopedycznym stwierdzono postawę z niewielkim komponentem prawostronnego wyboczenia kręgosłupa, płaskie plecy. Poza tymi zmianami budowa prawidłowa i brak wyraźnych zaburzeń funkcji narządu ruchu.

Biegli wskazali, że wypadek z dnia 1 października 2007 r. spowodował u D. P. uszkodzenia mięśniowe w mechanizmie bezwładnościowym. Największe zmiany powstają na skórze i w mięśniach wzdłuż przebiegu pasa bezpieczeństwa, a także w okolicy pogranicza szyjno-piersiowego. Uszkodzeń więzadłowych, złamań kości (mimo niezrozumiałych dla biegłych sugestii w opisach radiologicznych) - nie stwierdzono. Obraz radiologiczny wykazuje u powódki rozległe zmiany rozwojowe, i cechy zespołu (...).

Według biegłych bezpośrednie następstwo urazu – przeciążenie mięśni, ewentualnie krwiaki i uszkodzenia skóry i mięśni wzdłuż pasa bezpieczeństwa, nie spowodowały u powódki dolegliwości dłuższych niż pół roku. Aktualnie u D. P. nie występują zmiany w narządzie ruchu mogące być następstwem przebytego urazu. Zgłaszane przez powódkę dolegliwości są skutkiem istniejących wad rozwojowych oraz początku zespołu (...). Wskutek wypadku z dnia 1 października 2007 r. u powódki D. P. nie doszło do trwałego uszczerbku na zdrowiu. U powódki brak następstw zdrowotnych przedmiotowego wypadku. Na stan zdrowia i postępy w leczeniu powódki D. P. mogły mieć wpływ przebyte uprzednio choroby, a w szczególności hospitalizacja D. P. przed wypadkiem. W związku z wypadkiem z dnia 1 października 2007 r. powódka odczuwała bóle klatki piersiowej i głowy, a obecnie może odczuwać bóle w

odcinku szyjnym kręgosłupa i lędźwiowo- krzyżowym, choć biorąc pod uwagę zebraną dokumentację lekarską są one nieuzasadnione.

Według biegłych dalsze leczenie i rehabilitacja D. P. nie jest konieczne i nie należy się spodziewać jakichś ujemnych skutków ich zaprzestania lub ograniczenia rehabilitacji. W przyszłości w normalnym związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem nie należy się spodziewać u powódki nowych dolegliwości, jak również aby obecny stan zdrowia powódki mógł ulec pogorszeniu. Powódka nie będzie musiała ponosić dalszych kosztów leczenia i rehabilitacji. Według biegłych u D. P. w czasie jej pobytu w szpitalu do dnia 4 października 2007 r. nie rozpoznano wstrząśnienia mózgu.

Powyższą opinię Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S. Sąd Apelacyjny uznał za w pełni wiarygodną, albowiem wnioski opinii zostały sformułowane w sposób stanowczy, zgodny z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Zdaniem Sądu, wysokie kwalifikacje lekarzy specjalistów biorących udział w wydaniu opinii, ich duże doświadczenie zawodowe, w tym w pracy naukowej, dają gwarancję prawidłowości dokonanych ustaleń. Ponadto w ustnej opinii uzupełniającej z dnia 17 czerwca 2013 roku biegli szczegółowo ustosunkowali się do zgłoszonych przez powodów zastrzeżeń do opinii podstawowej.

Akceptując wnioski biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S. należy stwierdzić, że w ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego co do następstw wypadku jakiemu ulegli powodowie oraz okoliczności przemawiających za przyznaniem zadośćuczynienia za skutki wypadku powodowi M. P. (1) na poziomie 28.000 złotych, D. P. na poziomie 6.500 złotych, M. P. (2) na poziomie 4.500 są prawidłowe, a Sąd Odwoławczy je podziela w całości i przyjmuje za własne, co czyni zbędnym ich powielanie.

Kwoty zasądzone wyrokiem Sądu pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia (po uwzględnieniu wcześniej wypłaconych kwot przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym) są adekwatne do rozmiarów krzywdy każdego z powodów, przy uwzględnieniu kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia.

Odnosząc się do zarzutu obu stron dotyczącego naruszenia art. 445 § 1 k.c. w zakresie wysokości przyznanego zadośćuczynienia stwierdzić należy, że Sąd pierwszej instancji normy powyższej nie naruszył.

Żądanie powodów o zapłatę zadośćuczynienia Sąd celnie rozważył w świetle regulacji art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Powyższa norma stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Należy wskazać, iż naprawienie szkody niemajątkowej, tzw. krzywdy, może polegać na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej. Wyrażenie „odpowiednia suma” pozostaje w związku z tym, że ze względu na istotę krzywdy nie da się jej wyliczyć w sposób ścisły, w przeciwieństwie do szkody rzeczowej. Zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia stanowi przede wszystkim rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, a niewymierny charakter takiej krzywdy sprawia, że ocena w tej mierze winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. A zatem, zadośćuczynienie jest sposobem rekompensaty w sferze niemajątkowej ukierunkowanym na sytuację indywidualną poszkodowanego, a o jego wysokości decyduje sąd po zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, kierując się zasadą, że przyznane zadośćuczynienie powinno przedstawiać rzeczywistą wartość dla pokrzywdzonego. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty. Uwzględnienie omawianego zarzutu mogłoby nastąpić także wtedy, gdyby Sąd uczynił jedno z wielu kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia elementem dominującym i przede wszystkim w oparciu o nie określił wysokość takiego zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2002 r., III CKN 1037/00, LEX nr 56905). Oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia, jako odpowiedniej, sąd korzysta z daleko idącej swobody, niemniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasądzanych w analogicznych przypadkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, LEX nr 50884). Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmierne

nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356).

W okolicznościach tej sprawy taka dysproporcja, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie zachodzi. Rozmiar i trwałość cierpień powodów spowodowanych zdarzeniem z dnia 1 października 2007 roku zostały ustalone przez Sąd I instancji prawidłowo i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Sąd Okręgowy dokonując stosownych ustaleń w zakresie należnych powodom sum uwzględnił zarówno charakter, jak i rozmiar obrażeń, jakich powodowie doznali na skutek wypadku komunikacyjnego. Ponadto rozważył następstwa tego zdarzenia, zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy analizował krzywdę powodów i ta ocena nie jest rażąco zawyżona, bądź zaniżona, a jedynie wówczas wedle ugruntowanego już stanowiska judykatury winna nastąpić ingerencja sądu odwoławczego i korekta orzeczenia.

Podkreślenia bowiem wymaga, w ślad za stanowiskiem reprezentowanym przez Sąd Najwyższy, że określenie wysokości żadanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, Sąd odwoławczy zaś może je korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny takiej dowolności nie stwierdził. Dochodząc do takiego wniosku Sąd miał na uwadze również to, że prawidłowa wykładnia pojęcia „stosowne zadośćuczynienie” powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Wyraża się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, Lex nr 424335).

Ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez nich krzywdy. W szczególności uwzględniono okoliczności zdarzenia z dnia 1 października 2007 r., czas trwania i nasilenie cierpień fizycznych i psychicznych powodów, czas pobytu w szpitalu, rodzaj zastosowanego leczenia, stopień doznanego uszczerbku na zdrowiu, prognozy na przyszłość, wreszcie wiek i sytuację życiową poszkodowanych.

Odnosząc się do zarzutów powodów co do wadliwego ustalenia ich stanu zdrowia i krzywd, podkreślić należy, że powód M. P. (2) poza stłuczeniem klatki piersiowej oraz śladami otarcia od pasów nie doznał w wypadku żadnych innych obrażeń. Leczenie szpitalne powoda trwało 4 dni. Doznane przez powoda w wypadku z dnia 1 października 2007 r. obrażenia były o średnim natężeniu, które w trakcie leczenia w okresie do 6 miesięcy ustąpiły. Powód w następstwie wypadku nie doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. U powoda nie nastąpiły zmiany w narządzie ruchu mogących być następstwem przebytego urazu. Brak jest następstw zdrowotnych z przedmiotowego wypadku. Dalsze leczenie i rehabilitowanie powoda M. P. (2) nie jest konieczne.

Wbrew stanowisku powodów, Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że obrażenia doznane przez M. P. (2) wskutek wypadku z dnia 7 października 2007 roku, były niewielkie oraz, że doznał on jedynie urazu klatki piersiowej, bez wewnętrznych obrażeń.

Taka konkluzja Sądu znajduje odzwierciedlenie również w treści opinii Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S., z której wynika, że obrażenia powoda doznane w wypadku z dnia 1 października 2007 r. w postaci stłuczenia klatki piersiowej i śladów otarcia od pasów były o średnim natężeniu, które w trakcie leczenia w okresie do 6 miesięcy ustąpiły. Biegli wskazali, że u M. P. (2) nie doszło do wstrząśnienia mózgu, o czym świadczy fakt, że był on przytomny, w stanie ogólnym dobrym, wydolny krążeniowo i oddechowo bez odchyień obrażeń w stanie zdrowia w badaniach specjalistycznych. Ponadto biegli wyjaśnili, że rozpoznany u M. P. (2) kręgozmyk L5 /S1wężinowy jednostronny to częsta wada u dzieci i młodzieży, występująca długo bezobjawowo. Doznany przez powoda uraz był czynnikiem jedynie ujawniającym istniejącą wadę wrodzoną. Zgłaszane przez powoda dolegliwości są skutkiem istniejących wad rozwojowych i już pojawiających się następstw w formie zmian przeciążeniowych. Podkreślić należy, że leczenie i

rehabilitowanie powoda M. P. (2) jest już zakończone, nie należy również spodziewać pogorszenia stanu zdrowia powoda.

W ocenie Sądu Odwoławczego pozwany nie podważył dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń co do cierpień powoda M. P. (2) w trakcie leczenia po wypadku z dnia 1 października 2007 roku.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, że odpowiednią dla zrekompensowania powodowi M. P. (2) jego poczucia krzywdy jest kwota 5.000 złotych. Biorąc pod uwagę młody wiek powoda, suma ta bez wątplenia przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość i rekompensuje doznane szkody niemajątkowe. Równocześnie powyższa kwota utrzymana jest w rozsądnych granicach, odpowiada aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa.

Również powódka D. P. nie doznała w wyniku wypadku komunikacyjnego poważnych i trwałych obrażeń. Z opinii Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S. wynika, że dolegliwości w postaci przeciążenia mięśni, ewentualnie krwiaki i uszkodzenia skóry i mięśni wzdłuż pasa bezpieczeństwa będące bezpośrednim następstwem stłuczenia głowy i klatki piersiowej, trwały nie dłużej niż pół roku. Wskutek wypadku z dnia 1.10.2007r u powódki D. P. nie doszło do trwałego uszczerbku na zdrowiu. U D. P. w czasie jej pobytu w szpitalu od 1 do 4 października 2007 r. nie rozpoznano wstrząśnienia mózgu. U powódki brak następstw zdrowotnych przedmiotowego wypadku. Dalsze leczenie i rehabilitacja D. P. nie jest konieczna i nie należy się spodziewać ujemnych skutków ich zaprzestania lub ograniczenia rehabilitacji. Biegli wyjaśnili, że zgłaszane przez powódkę dolegliwości są skutkiem istniejących wad rozwojowych oraz początku zespołu (...).

Niewątpliwie obrażenia powódki, okres i uciążliwość leczenia, dolegliwości bólowe, ale także utrudnienia w funkcjonowaniu wymagają odpowiedniej rekompensaty. Rekompensata ta nie może ograniczać się, jak tego chciał pozwany, do kwoty 1.500 złotych. Z drugiej strony rekompensata ta nie może sięgać kwoty 70.000 zł jak żądała powódka. Obecny stan zdrowia powódki jest bowiem dobry. Doznane przez powódkę obrażenia, nie skutkują trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, bądź też innymi następstwami zdrowotnymi. Rokowania na przyszłość są dobre i u powódki nie wystąpią dalsze skutki przedmiotowego zdarzenia.

Mając na względzie te okoliczności Sąd Apelacyjny uznał, że krzywda powódki wymaga zadośćuczynienia w kwocie 8.000 złotych. Kwota ta jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.

Powód M. P. (1) w następstwie wypadku z dnia 1 października 2007 roku doznał szeregu różnorodnych obrażeń w postaci stłuczenia głowy i kręgosłupa szyjnego oraz ranę tłuczoną kolana prawego. Powodowi wykonano badania laboratoryjne i KT kręgosłupa w odcinku C4 do Th1, nie stwierdzono szczelin złamania, symetria kanału zachowana, obniżona wysokość trzonu C6. Konsultujący neurochirurg, poza bólami szyi przy ruchach, innych dolegliwości nie znalazł. Konsultujący ortopeda nie stwierdził zmian kostnych, zalecił noszenie przez 4 tygodnie kołnierza szyjnego i kontrolę w poradni ortopedycznej za tydzień. Powód przebywał na oddziale do 4 października 2007 roku. U powoda utrzymywał się długotrwale, powyżej 6 miesięcy od wypadku, zespół bólów ograniczający podstawowe ruchy kręgosłupa szyjnego o więcej niż 20°. Jednakże ograniczenie ruchomości było również związane z istniejącymi w chwili wypadku zmianami rozwojowymi i zwyrodnieniowymi kręgosłupa. Doznane przez powoda w następstwie wypadku obrażenia spowodowały 12 % uszczerbek na jego zdrowiu. Doznane w wypadku z dnia 1 października 2007 r. obrażenia mogą wywoływać u powoda dolegliwości bólowe z zakresu kręgosłupa szyjnego. Ból ten mógł trwać powyżej 6 miesięcy, a obecnie dolegliwości bólowe o miernym natężeniu mogą występować przy silniejszych skrętach i ruchach szyi.

Nie może ulegać wątpliwości, iż powyższe obrażenia spowodowały u M. P. (1) zaburzenia funkcjonowania i przystosowania powoda, a także stanowiły dla niego dużą dolegliwość, zwłaszcza, że bóle te dotyczyły kręgosłupa, tj. jednego z ważniejszych organów dla człowieka. Dolegliwość tę dodatkowo potęgował fakt, iż powód w czasie wypadku był osobą młodą, a zatem nasilenie zespołu bólowego narządu ruchu musiało w jego przypadku być szczególnie dotkliwe i w znacznym sposób pogorszyć samopoczucie oraz obniżyć komfort życia.

Jednakże ustalając wysokość zadośćuczynienia, nie można pominąć, że stwierdzone aktualnie u M. P. (1) zmiany w narządzie ruchu, zaburzenia statyki i odpowiadające ograniczenia ruchomości kręgosłupa są związane ze zmianami rozwojowymi i zwyrodnieniowymi i nie pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem. Z opinii biegłych wynika, że stwierdzone u M. P. (1) zmiany zwyrodnieniowe w krążkach międzykręgowych C4/5, C5/6 i C6/7, powodują zwężenie wymiaru strzałkowego kanału kręgowego o 0,9 (ciasnota bezwzględna) na poziomie C5/6, nieco mniej 1,1 na poziomie C4/5 (ciasnota względna). Przy tego typu zmianach może dojść do okresowo, a nawet stałego ucisku powierzchni rdzenia kręgowego, zaburzeń krążenia w rdzeniu, także podrażnienia, czy ucisku i okresowego niedokrwienia korzeni nerwowych. Podobnie zmiany zwyrodnieniowe w krążku L4/L5/S1, ale i zmiany w kręgach piersiowych z guzkami S., mogły być źródłem bólów korzeniowych (w tym rwy kulszowej), i statycznych podawanych przez powoda. Brak wyniku badania EMG potwierdzającego uszkodzenie funkcji mięśniowej oraz udokumentowanych zaników mięśniowych uniemożliwia wsteczne ustalenie, czy i jak długo utrzymywało się u powoda osłabienie siły mięśniowej kończyny górnej prawej. Powód, na którym - stosownie do art. 6 k.c. – spoczywał ciężar dowodu w niniejszej sprawie nie udowodnił swoich twierdzeń, że następstwem wypadku pojawiły się u niego zaburzenia mikcji i czynności płciowych. W szczególności powód nie przedłożył dokumentacji z badań urodynamicznych, czy też z konsultacji u urologa bądź seksuologa. Aktualnie powód nie wymaga leczenia i rehabilitacji. Według biegłych nie należy się spodziewać u powoda nowych dolegliwości będących następstwami zdarzenia z dnia 1 października 2007 roku. Rokowania co do jego stanu zdrowia są pomyślne. Ponadto z opinii biegłych wynika, że dolegliwości bólowe, które zgłasza powód związane są z istniejącymi u niego przed wypadkiem zmianami chorobowymi.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności, stopień uszczerbku na zdrowiu M. P. (1) wywołany wypadkiem – 12%, a także uwzględniając sytuację rodzinną i majątkową powoda, oraz aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa i mając na względzie, że skorygowanie wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie ogólnych zasad (kryteriów) ustalania wysokości zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny uznał, że przyznana przez Sąd Okręgowy kwota 40.000 zł jest w okolicznościach niniejszej kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. i nie wymaga skorygowania. Bez wątplenia ta kwota nie prowadzi w żaden sposób do nadmiernego wzbogacenia powoda, a jedynie rekompensuje doznaną przez powoda krzywdę – cierpienia fizyczne i moralne.

Oceniając indywidualne okoliczności istniejące w sprawie, Sąd Apelacyjny uznał, że żądane przez powoda zadośćuczynienie w kwocie 370.000 zł stanowiłoby niezasadne wzbogacenie powoda. Dlatego zdaniem Sądu drugiej instancji łączna kwota 40.000 zł (z wypłaconą już kwotą 12.000 zł) w pełni odzwierciedla powyższe wymogi i w danych okolicznościach jest sumą odpowiednią.

Wbrew sugestiom apelującego fakt zamieszkiwania w (...), nie może zostać uznany za istotny element wskazujący na rozmiar doznanej krzywdy. Jak wskazano powyżej wysokość należnego zadośćuczynienia określa się przy uwzględnieniu różnorodnych okoliczności. Z pewnością jedną z nich są aktualne warunki i przeciętna stopa życiowa społeczeństwa, w kraju którym zamieszkuje poszkodowany. Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach.

Z kolei w odniesieniu do zarzutu powoda, że zadośćuczynienie nie rekompensuje mu utraconych dochodów, gdyż wynosi dwukrotną pensję jaką otrzymywałby powód, gdyby pracował w (...), wskazać należy, że okoliczność dotycząca utraty dochodów stanowiła przesłankę przyznania powodowi renty z tytułu utraty zdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny przy ustalaniu wysokości tego zadośćuczynienia kierował się przytoczonymi wyżej kryteriami, czyli rodzajem naruszonego dobra, zakresem i rodzajem rozstroju zdrowia, czasem trwania cierpień, wiekiem poszkodowanych, intensywnością ujemnych doznań fizycznych i psychicznych oraz rokowaniami na przyszłość.

Mając na uwadze powyższe nie sposób uznać, że doszło do ustalenia przyznanych powodowi kwot zadośćuczynienia z obrazą przepisu art. 445 § 1 k.c. Również w ocenie Sądu drugiej instancji są one adekwatne do rozmiaru doznanej krzywdy, a zatem brak jest podstaw do korekty wysokości ustalonego przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia.

Wypłacone dotąd przez pozwanego na rzecz powodów kwoty tytułem zadośćuczynienia w wysokości były rażąco niskie w odniesieniu do rozmiaru cierpień doznanych przez powodów. Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że zasądzone kwoty zadośćuczynienia w wysokości 28.000 złotych dla M. P. (1), 6.500 złotych dla D. P. oraz 4.500 zł dla M. P. (2) uwzględniają rozmiar doznanych przez powodów cierpień fizycznych i psychicznych, spełniając tym samym swoją funkcję kompensacyjną.

Reasumując, prawidłowość określenia sumy zadośćuczynienia podlega kontroli Sądu odwoławczego, jednak jej korygowanie jest uzasadnione, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ona nieodpowiednia. Okoliczności takiej nie można jednak stwierdzić w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafny jest zarzut pozwanego naruszenia art. 481 § 1 k.c. Sąd Okręgowy błędnie zasądził odsetki od dnia 2 czerwca 2010 roku, podczas gdy odsetki powinny być zasądzone od dnia 25 sierpnia 2010 roku, tj. od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (k. 130).

Zgodnie z przyjętą w prawie cywilnym zasadą, dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin spełnienia świadczenia wyznacza przede wszystkim treść lub właściwość zobowiązania. Jeżeli nie można go oznaczyć według żadnego z wymienionych kryteriów, zobowiązanie ma charakter bezterminowy, a o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. W myśl z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Kwoty ustalonego zadośćuczynienia nie przekraczają kwot zgłoszonych przez powodów w postępowaniu likwidacyjnym. Zachodziły zatem przesłanki do zasądzenia odsetek od daty wniesienia powództwa.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny dokonał korekty zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie daty początkowej odsetek od zasądzonych kwot zadośćuczynienia, o czym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł w punkcie I.1 wyroku.

Zarzuty apelujących okazały się słuszne w zakresie rozstrzygnięcia o żądaniu powoda M. P. (1) renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej.

Zgodnie z art. 444 § 2 k.c. żądanie renty uzasadnione jest w trzech sytuacjach: w związku z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej poszkodowanego, zwiększeniem się potrzeb lub zmniejszeniem widoków powodzenia na przyszłość.

Renta powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie - w konkretnych warunkach - jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu uszczuplonej zdolności zarobkowej. Rekompensować powinna poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Musi zatem odpowiadać wspomnianej wcześniej różnicy między hipotetycznymi dochodami, które poszkodowany osiągałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego, a dochodami, które uzyskuje, będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. Wysokość hipotetycznych dochodów uprawnionego należy ustalić przy uwzględnieniu wszelkich dotychczas uzyskiwanych przez niego dochodów, również nieregularnie, a także tych, których uzyskanie w przyszłości było wysoce prawdopodobne ze względu na rozwój kariery zawodowej.

Przy ustalaniu bieżących dochodów poszkodowanego uwzględnić natomiast trzeba nie tylko jego faktyczne zarobki, ale również jego możliwości (zdolność zarobkową), jeżeli ich nie wykorzystuje. W tym celu niezbędne jest ustalenie posiadanych kwalifikacji poszkodowanego i realnych możliwości jego zatrudnienia na rynku pracy (przy ograniczeniu stwierdzonej zdolności do pracy). Istotną przesłanką warunkującą przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej renty wyrównawczej jest bowiem jedynie wykazanie szkody, polegającej na utracie w części zdolności do pracy zarobkowej (por. z wyrokami Sądu Najwyższego z dnia: 7 maja 1998 r., III CKU 18/98, Prok. I pR. - wkł. 1998/11-12/35, 7 stycznia 2004 r., III CK 181/02, LEX nr 137767, 21 maja 2009 r., V CSK 432/08, LEX nr 619673, 24 września 2009 r., II PK 65/09, LEX nr 558304, 10 października 1977 r., IV CR 367/77, OSNC 1978/7/120 oraz wyrokami Sądów Apelacyjnych

w Warszawie z dnia 16 stycznia 2013 r., IV ACa 1064/12, LEX nr 1293791 i we Wrocławiu z dnia 25 stycznia 2012 r., I ACa 1360/11, LEX nr 1108779 i uzasadnieniem postanowienia z dnia 31 stycznia 2013 r. Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, I ACz 2192/12, LEX nr 1271936).

W ocenie Sądu Apelacyjnego argumenty apelacji pozwanego odnoszące się do zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda M. P. (1) renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej ponad żądanie okazały się zasadne.

Sąd pierwszej instancji pominął bowiem, że w piśmie z dnia 18 marca 2011 roku (k. 189) powód ograniczył roszczenie wnosząc o zasądzenie renty wyrównawczej za 2008 roku w kwocie 1630 zł, za 2009 roku po 4.019,16 zł miesięcznie, za w 2010 rok po 4.083 zł miesięcznie oraz za 2011 roku w kwocie po 4.083 zł miesięcznie z ustawowymi odsetkami od każdej zaległej raty począwszy od 15 każdego następnego miesiąca po dacie płatności.

Powód wskazał, że z informacji uzyskanej z zakładu pracy wynika, że akta powoda zostały odesłane do archiwum i dlatego nie może podać wynagrodzenia netto. W związku z tym powód wniósł o obniżenie wynagrodzenia brutto wyliczonego w sposób podany poniżej o 30%, gdyż taka wysokość odliczeń podatkowych i innych kosztów uzyskania dochodu wynika z zeznania podatkowego powoda za 2007 rok.

Powód wskazał, że w 2009 roku mógłby uzyskać wynagrodzenie w wysokości 354.900 (...), a otrzymał zasiłku rehabilitacyjnego 217.100 (...) (260 dni x 835 (...)) $354.900 - 217.100 = 137.800 \times 0.50 - 30\% = 48.230 \text{ zł} : 12 = 4.019,16 \text{ zł} / \text{mc}$.

W 2010 roku powód mógłby uzyskać wynagrodzenie w wysokości $357.084 - 217.100 = 139.984 \times 0.50 - 30\% = 48.994,40 \text{ zł} : 12 = 4.082,86 \text{ zł} / \text{mc}$.

W roku 2011 powód zarobiłby rocznie 357.084 (...) co miesięcznie daje kwotę 29.757 (...). Zasiłku miesięcznie powód otrzymuje 18.091 (...) $(217.100 : 12 = 18.091,66) \times 29.757 - 18.091 = 11.666 \times 0.50 - 30\% = 4.083 \text{ zł} / \text{mc}$.

Sąd Apelacyjny aprobeje przedstawiony przez powoda sposób wyliczenia utraconego dochodu za latach 2009-2011, gdyż znajduje on potwierdzenie w przedłożonych do akt sprawy dokumentach w postaci zaświadczenia (...) z dnia 1 marca 2011 roku (k. 199), korespondencji mailowej (k. 200) oraz decyzjach o przyznaniu zasiłki rehabilitacyjnego (k. 201-210).

Nie ma racji pozwany zarzucając Sądowi pierwszej instancji dopuszczenie powyższych dowodów z naruszeniem art. 207 § 3 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. Powód wyjaśnił, że nie mógł powyższych dowodów przedłożyć wcześniej, gdyż wiązało się to z wielomiesięcznym oczekiwaniem spowodowanym odległością oraz tłumaczeniem dokumentów.

Zestawienie dowodów zgromadzonych w sprawie, w szczególności zaświadczeń o stanie zdrowia powoda oraz wysokości wynagrodzeń, które mógłby otrzymywać powód będąc zatrudnionym w zakładzie pracy (...) wskazuje, że istniały podstawy faktyczne do ustalenia renty wyrównawczej powoda do 31 grudnia 2012 roku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przyznania powodowi renty za okres wcześniejszy niż od stycznia 2009 roku, gdyż w okresie od 15 października 2008 roku do grudnia 2008 roku powód osiągnął wyższe dochody niż przed wypadkiem. Renta wyrównawcza w związku z utratą zdolności do zarobkowania spowodowanej wypadkiem z dnia 1 października 2007 roku należała się zatem powodowi od stycznia 2009 roku.

Strata w zarobkach powoda podlegająca wyrównaniu przez pozwanego w zakresie renty objętej kapitalizacją winna obejmować okres 35 miesięcy, co odpowiada kwocie 142.137 zł obejmującej kwotę 48.228 zł za 2009 rok ($4.019 \text{ zł} \times 12 = 48.228 \text{ zł}$) oraz kwotę 48.996 zł za rok 2010 ($4.083 \times 12 = 48.996 \text{ zł}$) oraz 44.913 zł za 2011 rok ($4.083 \times 11 = 44.913$) i skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia w punkcie II sentencji, poprzez obniżenie zasądzonej nim kwoty do tej sumy, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie I.2 wyroku (art. 386 § 1 k.p.c.).

Uwzględniając przedstawione przez powoda wyliczenie straty w jego zarobkach oraz fakt, że powód mógłby podjąć pracę najwcześniej od grudnia 2012 roku, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie III sentencji w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. P. (1) rentę wyrównawczą w kwocie po 4.083 złotych miesięcznie, płatną do rąk powoda w terminie do 25 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 grudnia 2011 roku do 31 grudnia 2012 roku, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie I.3 wyroku (art. 386 § 1 k.p.c.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego powództwo w pozostałej części okazało się bezzasadne i podlegało oddaleniu (punkt I.4 wyroku).

Sąd Odwoławczy podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że żądanie powodów zasądzenia na ich rzecz od pozwanego renty z tytułu zwiększonych potrzeb okazało się bezzasadne.

W orzecznictwie przyjmuje się, że zwiększenie potrzeb stanowi również szkodę przyszłą, wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie. Przykładowo wskazuje się konieczność stałego leczenia, zabiegów, kuracji, opieki osób trzecich, specjalnego odżywiania itp. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 maja 1996 roku, III APr 7/96, OSA 1997/6/18).

W świetle opinii biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S. brak jest podstaw do przyjęcia istnienia zwiększonych potrzeb powodów jako następstw wypadku z dnia 1 października 2007 roku. Dalsze leczenie i rehabilitowanie powodów nie jest konieczne.

Powodowie w żaden sposób nie udowodnili, że w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 1 października 2007 roku konieczne jest ponoszenie wydatków na leczenie, rehabilitację, artykuły rehabilitacyjne, czy też na basen.

Wobec nie wykazania przez powodów konieczności ponoszenia wydatków z przedstawionych tytułów, brak było podstaw do zastosowania art. 322 k.p.c. ze względu na trudności dowodowe w zakresie ścisłego udowodnienia ich wysokości. Zebrany w niniejszej sprawie materiał nie pozwala bowiem na przyjęcie, że powodowie w chwili obecnej mają zwiększone potrzeby. Z prawidłowo ustalonych przez Sąd Okręgowy w tym zakresie okoliczności wynika, że powodowie nie mają zaleceń dalszego leczenia i chodzenia na rehabilitację.

Powyższe jednocześnie stanowi o bezzasadności zarzutu naruszenia art. 322 k.p.c., w zakresie żądania powodów renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił obie apelacje w pozostałym zakresie (punkt II).

Zmiana orzeczenia Sądu pierwszej instancji wpłynęła na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego. O obowiązku zwrotu przez powodów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków związanych z wydaniem przez biegłych opinii orzeczono na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 90.594 j.t. z 2010 roku).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w stosunku do powodów powinien mieć zastosowanie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Przepis art. 102 k.p.c. ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu; jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366). W niniejszej sprawie przyczyna wytoczenia powództwa przez powodów oraz wniesienia apelacji, łącznie z aktualną

sytuacją majątkową przesądzały o możliwości zastosowania wyjątku z art. 102 k.p.c. z uwagi na ich szczególną sytuację, uzasadnioną okolicznościami sprawy (pkt I.6 i III wyroku).

SSA A. Sołtyka SSA M. Sawicka SSA R. Iwankiewicz